WIADOMOŚCI SPORTOWE GAZETY PORANNEJ

Nr. 133 Dodatek tygodniowy do Nr. 8767 z dnia 9. lutego 1929.

pod redakcją Narcyza Süssermanna.

Po wspaniałym sukcesie Polski w Budapeszcie.

POLSKA WICEMISTRZEM EUROPY W HOCKEJU. — JAK DOSZLIŚMY DO FINAŁU? — FINAŁOWE SPOTKANIE Z CZECHOSŁOWACJĄ. — CHARAKTERYSTYKA DRUŻYNY. — ORGANIZACJA I PUBLICZNOŚĆ. — DOTYCHCZASOWI MISTRZOWIE EUROPY.

Lwów, 8 lutego.

(K) **Polska wicemistrzem Europy w hockeju!** Suche to słowa, a ileż przedstawiają treści. **Dziś,** gdy już mamy za **sobą** gorące walki na lśniącej arenie lodowej w Budapeszcie, spokojnie dopiero możemy **rozważyć** — wielki nasz sukces, wywalczony w oczach **licznych przedstawicieli** narodów, zgromadzonych w stolicy Węgier, z okazji **międzynarodowego kongresu hockejowego.**

Dzielni nasi hockeiści **nie zawiedli** pokładanych w nich nadziei. Zdając sobie dobrze sprawę ze znaczenia tegorocznego turnieju, potrafili oni wydać ze siebie **maximum energji i umiejętności.** Gra Polaków, nacechowana **kolosalnem poświęceniem i niesłychaną żywiołowością,** stała na bardzo **wysokim poziomie,** to też sukces na **forum międzynarodowem,** słusznie przypadł nam w udziale. **Autorytet** polskiego hockeju zagranicą oparł się obecnie na **silnych i realnych podstawach. Nie wolno** nam jednak teraz zbytnio **ufać naszym siłom** i spocząć na laurach, lecz dalej musimy **intenzywnie pracować, by** w roku przyszłym śmiało sięgnąć **po laur mistrzowski!**

Po **nieszczególnych wynikach** naszej reprezentacji w Davos, **z niepokojem,** a nawet z pewną **trwogą** oczekiwano w kraju pierwszych wieści z Budapesztu. Lecz już losowanie na grupy rozwiało nasze obawy i najwięksi pesymiści odetchnęli z ulgą. **Los** bowiem, który tak bardzo dał nam się **we znaki zeszłego roku w St. Moritz,** tym razem okazał się dla Polaków **bardziej łaskawy.** Wskutek losowania znaleźliśmy się w jednej grupie z **Szwajcarją i Finlandją,** a więc z przeciwnikami nie bardzo dla nas groźnymi **Nie dość jednak na tem!** Finlandja do rozgrywek nie stanęła, co spowodowało przyznanie nam i Szwajcarji punktów valkoverem Jedynie nasze spotkanie w grupie **z Szwajcarją,** zakończyło się naszem **pewnem zwycięstwem** w **stosunku 2:0,** które utorowało nam drogę do finału.

W grupie finałowej obok Polski znalazły się **Czechosłowacja, Włochy** oraz zwycięzca repechage'u **Austrja.** Los skojarzył Czechosłowację z Włochami, my zaś natrafiliśmy na Austrję. Również i to spotkanie przyniosło nam stosunkowo **łatwy sukces.** Austrja, zmęczona rozgrywkami w repechage'u, nie potrafiła stawić skutecznego oporu naszym hockeistom, to też walka kończy się **wynikiem 3:1** dla Polski. Gramy zatem **o pierwsze miejsce z Czechami,** którzy w międzyczasie pokonali **Włochów 1:0.**

*

Decydujące spotkanie Polski z Czechosłowacją było, jak **zgodnie** stwierdza cała **prasa zagraniczna** najbardziej wartościową rozgrywką tegorocznego turnieju. Drużyna polska była dla Czechosłowaków przeciwnikiem zupełnie równorzędnym, chwilami nawet grubo ich przewyższała. Wynik meczu opiewał początkowo nawet 1:0 na naszą korzyść, lecz w trzeciej tercji potrafili Czesi wynik wyrównać. Zwycięski punkt, decydujący o tytule mistrza padł dopiero **po przedłużeniu normalnego czasu gry.** Ulegliśmy więc dopiero w dogrywce i to różnicą jednej bramki, po ciężkiej i zażartej walce, z przeciwnikiem, który już ma dawno wyrobioną markę w międzynarodowym hockeju i który już niejednokrotnie dzierżył tytuł mistrza. Zdobycie przez Polskę drugiego miejsca w turnieju oraz tytułu wicemistrza Europy, **jest sukcesem** — podkreślamy to ponownie — **bardzo poważnym,** tembardziej, że zasłużyliśmy nań w całej pełni.

Czechosłowacja zdobyła mistrzostwo Europy **zupełnie sprawiedliwie.** Drużyna jej pokonała kolejno najsilniejsze zespoły turnieju a to Niemcy, Austrję, Włochy i Polskę Triumf swój zawdzięczają Czesi przedewszystkiem doskonałemu przygotowaniu się oraz znanej swej narodowej ambicji sportowej. Najlepszym ich graczem był bezsprzecznie **Maleček,** który obok naszego **Tupalskiego** uważany jest za najlepszego hockeistę Europy. Również dzielnie spisywał się Dorazil, który poszczycić się może strzeleniem decydującej bramki w finale z Polską.

Trzecie miejsce w turnieju przypadło Austrji, która dostała się do finału po wyczerpujących walkach w repechage'u. Austrjacy nie mają już dziś tej drużyny co w roku 1927, która potrafiła wywalczyć wówczas mistrzostwo Europy. Ponadto musieli oni zrezygnować z **kilku doskonałych graczy,** którzy z rozmaitych powodów pozostać musieli w Wiedniu.

Prawdziwą rewelacją były Włochy. Niedoceniani przez nikogo i już z góry skazani na odpadnięcie w wstępnych walkach, sprawili synowie południa **miłą niespodziankę.** Nie mając wprawdzie u siebie w kraju odpowiednich warunków treningu, potrafili mimo to, dzięki właściwemu sobie temperamentowi odnieść wspaniałe zwycięstwa nad Węgrami i Belgami. Zapewniła to im udział w grach finałowych, gdzie jednakowoż zadowolić się musieli zajęciem czwartego miejsca, które i tak przy silnej konkurencji stanowi dla Włochów nadzwyczaj cenny sukces.

Węgrzy, gospodarze turnieju, jeden z najmłodszych członków europejskiej rodziny hockejowej, mimo znacznych postępów, własnego terenu i własnej publiczności, **nie odegrali poważniejszej roli.** Doszli wprawdzie do repechage'u, tu jednak ulegli bezapelacyjnie Austrji.

Niedopisała również **Belgja. Szwajcarja i Niemcy.** Ci ostatni, przed zawodami, kandydaci na mistrza, już po wstępnych rozgrywkach, poniósłszy dwie klęski z Czechosłowacją i Austrją — zupełnie rozczarowani — musieli wrócić do domu.

*

Organizacja zawodów, poza drobnemi usterkami, **naogół zadowoliła.** Zawiodła natomiast zupełnie publiczność, która w bardzo **skąpej ilości** przypatrywała się poszczególnym walkom. Dla przykładu wystarczy przytoczyć, że finałowe spotkanie Polska — Czechosłowacja zgromadziło zaledwie **400 widzów.** Gdy już mowa o publiczności, podnieść należy, że Węgrzy stale **sympatyzowali** z polską drużyną i **żywo oklaskiwali nasze sukcesy.** Również **prasa węgierska** b. przychylnie i z dużą dozą życzliwości odnosiła się do naszej reprezentacji.

*

Mistrzostwa Europy w Budapeszcie, rozegrano w tym roku jako **trzynaste z rzędu.** Rozpoczęto je jeszcze w r. 1910. Przed wojną grano w latach 1910, 1911, 1912, 1913 i 1914, przyczem rozgrywki z r. 1912 zostały przez Międzynarodowy Związek Hockeja unieważnione z powodu ujawnionych **nieprawidłowości.** Po wojnie światowej toczą się mistrzostwa od r. 1921. Największą ilością zwycięstw poszczycić się mogą **Czesi,** którzy zdobyli tytuł mistrza Europy **sześć razy! trzykrotnie** triumfowali Szwedzi, również Szwajcarja, Austrja, Belgja i Francja potrafiły raz jeden uzyskać laur mistrzowski.

Mistrzostwa wedle kolejności lat zdobyli: r. 1910 — Czechy (jako kraj koronny Austrji), r. 1911 — ponownie Czechy, r. 1913 — Belgja, r. 1914 — Czechy, r. 1921 — Szwecja, r. 1922 — Czechosłowacja, r. 1923 — Szwecja, r. 1924 — Francja, r. 1925 — Czechosłowacja, r. 1926 — Szwajcarja, r. 1927 — Austrja, r. 1928 — Austrja, r. 1929 — Czechosłowacja.

Bilans pracy P.K.S. w r. 1928.

SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI ZARZĄDU. — ZATWIERDZENIE WŁASNEGO STATUTU. — LWÓW — WZOREM DLA INNYCH OKRĘGÓW. — WYBÓR NOWYCH WŁADZ.

Lwów, 8 lutego.

(j) W dniu 3 bm. odbyło się w Warszawie doroczne Walne Zgromadzenie Kolegjum Sędziów Piłki Nożnej, na którem po raz pierwszy od czasu **istnienia reprezentowane były wszystkie Kolegja.** Walne Zgromadzenie zagaił **prezes P. K. S. p. Mallow,** poczem komisja sprawdziła pełnomocnictwa delegatów, upoważniające do głosowania przedstawicieli następujących kolegjów: Warszawy, Katowic, Krakowa, Lublina, Lwowa, Łodzi, Poznania, Torunia i Wilna. Ponadto brali udział w Walnem Zgromadzeniu bez prawa głosowania przedstawiciele samodzielnego Podkolegjum Kielce.

Po odczytaniu protokołu z poprzedniego Walnego Zgromadzenia, które przyjęto do wiadomości bez dyskusji, wygłosił w imieniu ustępującego Zarządu **sekretarz p. Mosiński** sprawozdanie z działalności za rok ubiegły. Sprawozdanie wykazało usiłowania Zarządu pchnięcia pracy Polskiego Kolegjum Sędziów na nowe nieco szersze niż dotychczas tory. **Uniezależnienie się od wpływów P. Z. P. N.,** czy też O. Z. P. N., dało na ogół **dobre rezultaty.** Było bowiem mniej w tym roku niż w każdym innym skarg na stronniczość sędziów, jakkolwiek zdarzały się wypadki, że sędziowie nawet ligowi dawali pozory stronniczego sędziowania. Ważnym wypadkiem było **zatwierdzenie** przez władze państwowe **własnego statutu** P. K. S., co pozwala na wszczęcie w przyszłości pracy na **stałych i statutowych podstawach.**

Obserwując przebieg pracy poszczególnych O. K. S doszedł Zarząd P. K. S. do przekonania, że **najlepiej** za

wszystkich pracował O. K. S. Lwów, a po nim samodzielne Podkolegjum Kielce. Inne O. K. S-y nie wyszły poza ramy przeciętnej pracy. Ciekawą była statystyka prowadzonych przez O. K. S-y zawodów, z której wynika, że najwięcej matchów rozegrano na Górnym Śląsku — 1181, potem idą kolejno: Warszawa — 673, **Lwów — 578**, Poznań — 531, Kraków — 529, Kielce — 492, Łódź — 480, Lublin — 120, Wilno — 102, Toruń — 84. Pod względem finansowym najlepiej sytuowany był O. K. S. Kraków i Warszawa, **najgorzej** Katowice, **Lwów** i Toruń.

Stan majątkowy P. K. S. przedstawiła Komisja rewizyjna **(kpt. Ficheta i por. Usarz)**, który wykazał w dochodach 9248.20 zł., w rozchodach 7413.62 zł. Stan kasy w dniu sprawozdawczym **wynosił 1834.62 zł.** Wobec stwierdzenia zgodności prowadzenia ksiąg z przedłożonemi komisji alegatami — postawiła ona wniosek na udzielenie ustępującemu Zarządowi absolutorjum, przyczem podkreśliła racjonalne i oszczędne prowadzenie gospodarki.

Dyskusja nad sprawozdaniem ujawniła istniejące wśród delegatów **niezrozumienie działalności,** jakoteż kierunku prowadzenia takiej organizacji jak P. K. S. przez ustępujący Zarząd, podkreśliła natomiast zbyt jednostronne i osobiste zapatrywanie się na cały szereg kwestji, załatwionych przez Zarząd ze stanowiska natury ogólnej. Zakończyła się ona jednomyślnem przyjęciem sprawozdania do wiadomości oraz udzieleniem Zarządowi absolutorjum.

Następnie ustępujący Zarząd chcąc mieć lepszą niż dotychczas kontrolę nad sprawowaniem funkcji sędziów ligowych przez swych członków, wystąpił z wnioskiem **o stworzenie specjalnej komisji dyscyplinarnej** w każdej miejscowości, gdzie znajduje się klub ligowy. Wniosek ten wywołał **burzę sprzeciwów.** Jakkolwiek wszyscy delegaci zgadzali się z tem, że konieczność wymaga istnienia organu kontrolującego czynności sędziów ligowych, ich zdolności itp. — to jednak kwestja tego właśnie organu wywołała dwugodzinną, czysto akademicką dyskusję, zakończoną humorystycznym wnioskiem Warszawy: **„Każdy sędzia jest obowiązany donosić P. K. S.-owi w drodze przez O. K. S. wszelkie popełnione przez sędziego ligowego przewinienia..."** Gdyby nie jeden z sędziów przypadkowo na Walnem Zgromadzeniu obecnych, który po przyjęciu tego wniosku zwrócił uwagę na uchwalony **nonsens**, co jeden z delegatów przez **rozszerzenie** tego wniosku **poprawił,** byłby uchwalony wniosek stanowił dowód istotnie słabej orjentacji delegatów.

Wybory do Zarządu na rok bieżący — mimo agitacji pewnych osób przeciwko osobie b. prezesa — dały wynik następujący: **prezes p. Mallow** (przez aklamację), **zast. prezesa p. Grabowski, sekretarz p. Mosiński;** członkowie p. Rutkowski z Krakowa i p. por. Jarosz z Lublina.

Wolne wnioski delegatów ujawniły osobiste chęci i niechęci poszczególnych delegatów, którzy wyżej stawiają sprawy osobiste, aniżeli dobro całego P. K. S. Zniżanie procentu wkładek O. K. S. na rzecz P. K. S., kwestja potrącania członkom, posiadającym zniżki kolejowe połowy biletu na rzecz P. K. S., kwestja mianowania sędziów ligowych, zakwalifowanych przez O. K. S. bez rozpatrywania ich zdolności przez Zarząd P. K. S. — były osią wniosków **poszczególnych delegatur.**

Jak uczci PZPN dziesięciolecie swej działalności?

ODZNAKI I WIEŃCE LAUROWE OZDOBIĄ ZASŁUŻONYCH PIŁKARZY.

Lwów, 8. lutego.

W roku bieżącym obchodzi P. Z. P. N. dziesięciolecie swego istnienia. Z okazji tego występuje Zarząd P. Z. P. N. z propozycją uczczenia uroczystości tej przez stworzenie odznaczeń dla zasłużonych graczy i działaczy sportowych. Opracowaniem projektu, który poniżej podajemy, zajął się kapitan PZPN-u p. inż. T. Kuchar.

Z okazji zbliżającego się Walnego zgromadzenia **Polskiego Związku Piłki Nożnej,** Zarząd P. Z. P. N. pozwala sobie poddać pod rozwagę Zarządom Okręgów i Lidze dwie kwestje:

I. Uczczenie 10-lecia istnienia Polskiego Związku Piłki Nożnej przez a) Wydanie sprawozdania za okres 10-lecia, b) Zorganizowanie uroczystej Akademji, c) Postanowienie zaistnienia odznaki i wieńca laurowego do odznaki dla graczy, klubów i zasłużonych ludzi, około rozwoju piłkarstwa polskiego, d) Rozdanie odznaczeń podczas uroczystej Akademji.

II. By stworzyć podłoże dla dyskusji ad I-c, pozwolę sobie zaproponować: A) Walne Zgromadzenie P. Z. P. N. postanawia, **począwszy od roku 1930** zaistnienie **odznak i wieńców laurowych** do tych odznak w 3 klasach: Klasa III. — odznaka bronzowa, klasa II. — odznaka srebrna, klasa I. — **odznaka złota,** to samo dla **wieńców laurowych do odznak.** Warunkiem uzyskania lauru poprzednie uzyskanie odznaki. Odznaki i laury przyznaje zwyczajne Walne Zgromadzenie P. Z. P. N.

B) 1) Gracze za godną reprezentację barw jednego klubu, przyczem w okresie tejże brali udział przynajmniej w **20 proc. rocznej ilości** meczów o mistrzostwo w jakiejkolwiek klasie — mogą uzyskać odznakę III. klasy — za dziesięć lat reprezentacji klubu, II. klasy za piętnaście lat reprezentacji klubu. I. klasy za dwadzieścia lat reprezentacji klubu. Lata reprezentacji liczy się **bez względu na lata istnienia P. Z. P. N. od pierwszego roku udziału w grach o mistrzostwo,** nawet lokalne danego klubu. Fakty stwierdzają i opinjują kluby, okręgi, O. K. S. i P. Z. P. N.

2) Gracze, którzy **reprezentowali Polskę w spotkaniach międzynarodowych mogą uzyskać odznakę:** III. klasy — za pięciokrotną reprezentację, II. klasy — za piętnastokrotną reprezentację, I. klasy — za dwudziestopięciokrotną reprezentację. Fakty stwierdza i opinjuje P. Z. P. N. biorąc pod uwagę reprezentowanie Polski w okresie istnienia P. Z. P. N. Gdy gracz zasługuje **na podwójne odznaczenie** za uzyskanie warunków w B)-1 i B)2) wymienionych, natenczas za zasługę większą uzyskuje odznakę, za zasługę mniejszą laur

C) Za wzorowe **ogólno-sportowe** przy szczególnem uwzględnieniu działu „Piłki Nożnej" **organizacyjno-administracyjne prowadzenie klubu,** podokręgu lub okręgu mogą wymienione organizacje uzyskać odznakę: III. klasy — za pięcioletnią wzorową pracę, II. klasy — za dziesięcioletnią wzorową pracę, I. klasy — za piętnastoletnią wzorową pracę.

Wieniec laurowy do odznaki uzyskać mogą wyżej wymienione organizacje **tylko za specjalne wyczyny sportowe,** np. kilkakrotne dochodzenie do finału w poszczególnych klasach, za godną reprezentację sportu polskiego **w spotkaniach z drużynami zagranicznemi,** za szybkie przejście **z klasy C do A lub B, do Ligi itp.** Bliższe warunki uzyskania lauru określi wybrana przez Walne Zgromadzenie Komisja. Działalność organizacji ocenia się za okres istnienia P. Z. P. N. Fakty stwierdzają i opinjują — O. Z. P. N-y, O. K. S-y, P. Z. P. N., D. O. K., Miejskie lub Powiatowe Komitety Wychowania Fizycznego i inne związki sportowe.

D) Za zasługi położone **około organizacji i sprawnego funkcjonowania P. Z. P. N., Okręgów i Podokręgów** oraz za sługi położone około rozwoju **piłkarstwa polskiego** mogą uzyskać osoby nieuprawiające czynnie piłki nożnej odznakę: III. klasy — za pięcioletnią pracę, II. klasy — za dziesięcioletnią pracę, I. klasy — za piętnastoletnią pracę.

O ile zasłużone osoby brały swego czasu **czynny udział w jakimkolwiek dziale sportu** przez lat kilka lub położyły szczególniejsze zasługi, natenczas mogą uzyskać **wieniec laurowy do odznaki.** Nad wypadkami, czy i za co należy im przyznać laur, zechcą się Zarządcy poszczególnych okręgów zastanowić.

Fakty stwierdzają i opinjują kluby O. Z. P. N-y, O. K. S-y, P. Z. P. N., D. O. K., Miejskie lub Powiatowe Komitety Wychowania Fizycznego i inne związki.

Pozostawiając szczegóły Komisji, którą Walne Zebranie wybierze proponuje Zarząd: a) przeprowadzenie we formie wniosków nagłych, kwestji poruszonych ad I. i II. b) ustalenie zasadniczych dyrektyw ad I. i II. c) wybranie Komisji któraby opracowała i przedłożyła P. Z. P. N-owi **do dnia 1. sierpnia** regulamin Odznaki P. Z. P. N., d) zwołanie na wrzesień Nadzwyczajnego Walnego Zebrania P. Z. P. N. dla uchwalenia regulaminu, z równoczesnem postanowieniem, że stanie on się **integralną częścią Postanowień P. Z. P. N.,** co uchwali Walne Zebranie P. Z. P. N. w lutym 1930 roku.

Polska ulega Niemcom w boksie.

WYNIK OGÓLNY 5:3 DLA NIEMCÓW. — STRONNICZOŚĆ SĘDZIÓW. — DZIELNA POSTAWA POLSKICH PIĘŚCIARZY.

Lwów, 8. lutego.

(K) Pierwsze międzypaństwowe **spotkanie bokserskie z Niemcami,** rozegrane ostatnio w Wrocławiu, przyniosło nam wprawdzie klęskę, niemniej jednak **wynik 3:5 uważać możemy** za zaszczytny. Pięściarze niemieccy bowiem uważani są, i to zupełnie słusznie, za **najlepszą klasę** w Europie, toteż **zwycięstwo w trzech wagach,** jakie odnieśli nasi reprezentanci **na obcym ringu, jest wcale poważnym sukcesem.** Wynik meczu mógł być dla nas jeszcze **bardziej pomyślny;** zauważyć bowiem wypada, że w spotkaniu **Górny (P.)—Bartneck (N.)** przyznano zwycięstwo **niesłusznie Niemcom, mimo znacznej i wyraźnej przewagi** naszego zawodnika. Ostatecznie więc, jedynie **stronniczości** swych sędziów zawdzięczać mają Niemcy swe zwycięstwo, które i tak zresztą wypadło **niezbyt przekonywująco.**

„Wybrańcy" nasi odpowiedzieli nagół swemu zadaniu; wszyscy walczyli **„fair" i ambitnie.** Stosunkowo najsłabiej prezentował się **rezerwowy Pyka,** zawiódł również Wieczorek, znakomicie natomiast spisali się **Kupka i Arski.**

Wyniki techniczne poszczególnych spotkań przedstawiają się następująco:

Waga musza: Stegeman (N.)—Moczko (P.). Niemiec odnosi zwycięstwo na punkty, dzięki znacznie lepszej technice i rutynie.

Waga kogucia: Żiglarski (N.)—Pyka (P.). Zwycięża Żiglarski przez **techniczny k. o.,** który mu sędziowie przyznali w trzeciej rundzie z powodu wyraźnej **nierówności sił.**

Waga piórkowa: Bartneck (N.)—Górny (P.). Sędziowie przyznają **niesłusznie** zwycięstwo Niemcowi, mimo **znacznej przewagi** Górnego. Wniesiony w tej sprawie **protest** Polski nie został uwzględniony.

Waga lekka: Anioła (P.)—Cipra (N.) Pewne zwycięstwo Polaka na punkty.

Waga półśrednia: Arski (P.)—Leipert (N.). Arski przewyższał **o klasę** swego przeciwnika, toteż wygrywa **wysoko** na punkty.

Waga średnia: Tobbeck (N.)—Wieczorek (P.). Walka ta **na niskim poziomie,** kończy się klęską Polaka na punkty.

Waga półciężka: Saenger (N.)—Tomaszewski (P.). Tomaszewski trzymał się **bardzo dzielnie** i przegrał **nieznaczną różnicą** punktów.

Waga ciężka: Kupka (P.)—Daniels (N.). Kupka odnosi **wspaniały sukces,** uzyskując zwycięstwo nad jednym z najlepszych bokserów Niemiec.

Zawodom przypatrywało się **ponad 3.000 publiczności.** Obecny był również **konsul polski p. Radojewski** oraz liczna **kolonja polska, która owacyjnie i z wielkim entuzjazmem przyjmowała nasze zwycięstwa. Publiczność niemiecka** odnosiła się do naszych zawodników — należy to lojalnie podkreślić — **zupełnie poprawnie,** a nawet **z pewną życzliwością.**

Lwów w obliczu wspaniałej imprezy narciarskiej.

Lwów, 8. lutego.

W dniach 16. i 17. lutego odbędą się we Lwowie **Międzynarodowe Zawody Narciarskie** o mistrzostwo Lwowa, urządzane z okazji 25-letniego jubileuszu przez Sekcję Narciarzy I. LKS. Czarni, przy współudziale O. U. W. F. i P. W. DOK. VI. Zawody te stanowić będą **pierwszorzędną atrakcję** ze względu na udział najlepszych zawodników polskich oraz całego szeregu wybitnych zawodników zagranicznych, którzy zjadą do Lwowa wprost po zawodach F. I. S. w Zakopanem. Już od szeregu dni **wre gorąca praca** w obozie Czarnych, którzy pragną swe jubileuszowe zawody postawić na **niebywałej dotychczas we Lwowie wyżynie.** Bliższe szczegóły, oraz dokładny program zawodów podamy w następnym numerze „Wiadomości Sportowych"

RÓŻNE.

Mistrzostwa bokserskie Lwowa przełożone na 23 i 24 lutego br. L. O. Z. B. przesunął termin mistrzostw okręgowych na **dzień 23** (sobota) i **24** (niedziela) **lutego.** Zawody odbędą się w sali Sokoła-Macierzy. Zgłoszenia do zawodów nadsyłać należy w terminie do dnia **15 lutego** 1929 r. Zawody odbędą się na nowym ringu, zbudowanym przez Miejski Komitet W. fiz.

Zawody prowadzić będzie w ringu p. Sadłowski (Katowice).

Klub Tenisowy 24 odbył dnia 25-go stycznia zwyczajne Walne zgromadzenie, na którem wybrano wydział na r. 1929 w następującym składzie: Prezes: dr. J. Reichenstein; wiceprezesi: J. Hamer i dr. R. Hibel; skarbnik: dr. S. Hübner; sekretarz: L. Laub; członkowie wydziału: E. Goldschlagowa, L. Krissówna, D. Lantner, W. Brandstädter, L. Faust, L. Diamantenstein. A. Ulam. Zastępcy członków wydziału: K. Hamerowa, E. Reich, T. Reich, R. Selzer.